

535/1.11

*RR*  
Sg. Nr. *RR*  
*226*

### Wzrosty dla walki z bandytyzmem.

Aparat bezpieczeństwa M.O.V.P. i K.B.W. może zanotować za ostatni okres kilkomiesięczny szereg poważnych sukcesów. Aresztowano poważną ilość przawodców bandyckich, zlikwidowano poważną ilość band i duży procent członków bandy mimo to w ostatnim okresie ilość napadów nie maleje ale wzrasta: czerwiec 883 napady, wrzesień 1114 napadów, październik 700. ~~napadów~~ *napadów*

W województwa gdzie nie rejestrujemy ani jednej zwartej bandy a ilość napadów wzrasta. *np. Poznań* W całym kraju rośnie fala indywidualnych napadów dokonywanych przez 2-5 bandytów, rośnie ilość napadów na banki i urzędy państwowe celem rabunku środków pieniężnych: w czerwcu 8900.000 zł, we wrześniu 22600.000 zł a w październiku 41550.000 zł.

Sytuacja w kraju i analiza sytuacji po linii walki z bandytyzmem wskazują że w podziemiu polskim nurtują i są wprowadzane w życie dwa stanowiska:

1. Stanowisko W.I.N.-u.
2. Stanowisko N.S.Z. i sztabu Andersa za granicą.

Stanowisko W.I.N.-u głosi że wobec dalekiego terminu nowej wojny światowej istnienie zwartych zbrojnych oddziałów leśnych dla walki z demokracją idzie na rękę demokracji i ułatwia jej likwidację tych oddziałów a więc ułatwia bezpieczeństwu likwidowanie najlepszych kadrow i najbardziej oddanych kadrow reakcji.

Istnienie tych oddziałów ciąży społeczeństwu, które musi karmić i odziewać bandytów i przez to szkodliwie traci na popularności, więc tym samym traci na popularności cała reakcja. Sama forma istnienia zwartych oddziałów zbrojnych nie jest przystosowana do obecnej sytuacji gdyż aparat władzy państwowej okrzepł i formy teroru z rodzimym demokratycznym realizowane przez duże oddziały, są przez Bezpieczeństwo ujawniane co mocno depopularyzuje oboz reakcji w oczach społeczeństwa spragnionego spokoju.

Wobec powyższego W.I.N. zaleca zlikwidować zwarte oddziały leśne i trzymając bron, ludzi spalonych przetrzymać na nowe tereny a gdzie się da i grozi większe niebezpieczeństwo ujawniać się wobec władz Bezpieczeństwa.

W.I.N. zaleca cały ciężar pracy reakcyjnej przesunąć na propagandę pisana i szepciana i akcję wyładowczo-spiegową. Terorowi się nie wyrzeka, ale prowadzi go nie systemem zwartych oddziałów, lecz w formie trojek i piątek, stosując terror indywidualny skrojony na szeroką skalę w stosunku do działaczy demokratycznych, stosując sabotaż i dywersję w zakładach pracy, rabując w urzędach państwowych gotówkę na cele organizacyjne. Stworzyć nastroj niepewności i niepewności w obozie demokratycznym przez jaknajczęściej stosowaną akcję "O".

Akcja "O" jest najnowszą, wyjątkowo prowokacyjną metodą stosowaną przez W.I.N. Ma ona na celu o przesianie kłamliwych, fałszywych, prowokacyjnych wiadomości szeroko zamęt w społeczeństwie. Poprzez podszywanie poszczególnych członków bloku demokratycznego za pomocą specjalnie spreparowanych fałszywych wiadomości, podszywanych w sosie prawdopodobieństwa ma na celu rozbić ten blok.

Poprzez raucanie fałszywych inwektyw na działaczy demokratycznych podważać ich autorytet, poprzez szerokie akcje planowe zastraszania działaczy demokratycznych i ich rodzin stworzyć nastroj niepewności i obawy. i.t.d.

Stanowisko N.S.Z. i sztabu Andersa, wychodząc z założenia, że nowa wojna światowa jest bliska i całą swoją taktykę opiera na nowym zbrojnym konfliktie światowym.

W tym celu nastawia swoje organizacje na rozbudowanie sił 241 2512

zwartych oddziałów lesnych, które mają być poparciem dla armii Andersa na wypadek konfliktu.

W/g zaleceń N.S.Z. należy ciągłymi akcjami zbrojnymi dezorganizować życie społeczne i ekonomiczne w kraju, napadać na działaczy demokratycznych na kluczowe fabryki, na arterie kolejowe i drogowe.

Punkt kulminacyjny tej akcji winien nastąpić w okresie wyborów, w którym to k okresie całe podziemie poprzez terror winno wesprzeć czynnie P.S.L. i w ten sposób wzmocnić jego szanse wyborcze.

Trzeba stwierdzić, że oba stanowiska i W.I.N.-u i N.S.Z. uzupełniają się wzajemnie i mimo różnic ideologicznych i taktycznych stanowią jedną całość działalności reakcji przeciwko ustrojowi demokratycznemu państwa polskiego w myśl interesów jednego czynnika dyspozycyjnego jakim jest ich wspólny mocodawca angielski wywiad - i .S.

Sytuacja w kraju w kazuje, że niektóre z tych zaleceń są wykonywane. Tam gdzie aparat Bezpieczeństwa M.O. W.P. i K.B. dostatecznie silnie na bandy nasiadły i zadały im dotkliwe ciosy, tam przekształcanie się band w myśl tych wskazań jest wykonywane. Tam gdzie na skutek słabości aparatów Bezpieczeństwa i małej aktywności Wojska Polskiego bandy czują się dobrze, zmiany nie nastąpiły.

Ujawnianie się band lesnych jest dla nas korzystne gdzie nie jest ono wynikiem li tylko rozkazu W.I.N.-owskiego, gdzie poprzedziły je mocne ciosy aparaty Bezpieczeństwa i Wojska Polskiego, gdzie aparat Bezpieczeństwa wykorzystał je nie po przez prawidłowy i silny werbunek dla rozpracowania jeszcze nie ujawnionych band i przez tenże werbunek zabezpieczył się przed zmianą taktyki, gdzie wypowiedział maksymalną ilość broni, jedynym słowem jeśli potrafiliśmy zmusić bandy do kapitulacji a nie do zmiany taktyki. /n.p. Kielce, Poznań/ nie jest zaś po naszej myśli gdy ujawnianie jest tylko wynikiem taktyki i nie poprzedzone smogłą naszą akcją i gdy my się zadawaliśmy samym wychodzeniem z podziemia, gdyż wtedy jest tylko wynikiem zmiany taktyki by przejść z pracy wojskowej na działalność polityczną w myśl wskazań W.I.N. /np. woj. warszawskie pow. Ostrołęka/

Dotychczasowe metody w walce z bandytyzmem wobec częściowej zmiany taktyki band są niewystarczające i mimo słuszności naszych wytycznych 1 lipca br. i rozkazu Nr. 70 M.B.P. należy wnieść następujące zagadnienia na plan pierwszy:

- 1/. Należy walkę z bandytyzmem mocniej sprzęgnąć z rozpracowaniem politycznego podziemia i wykorzystywać agenturę ~~białą~~ w tym podziemiu dla rozpracowania odgórnie bandy ~~tan~~. Biorąc w związku z nową taktyką jak nigdy dotąd bandy powiązały się z podziemiem politycznym.
- 2/. Ciężar naszej roboty należy przenieść w dół w powiaty i gminy. Szefowie P.U.B.P., Komendanci M.O. i d-ocy jednostek wojskowych muszą się czuć odpowiedzialnymi nawet dyscyplinarnie za dokonane napady w ich terenie i za rozpracowanie i likwidację istniejących w ich terenie band.

Wobec czego rozkazuje :

- 1/. przeprowadzić werbunek planowej agentury za pomocą rezydentury. Agenturę tę przez sam dobor do niej ludzi urzędowych lub na wpoł urzędowych: jak sołtysi, podsołtysi, pisarze gminni, sklepikarze i t.p. czynić odpowiedzialną za wszystkie formy organizowania się band i wszelkiego rodzaju wystąpienia bandyckich w ich terenie. Do tej pracy jak i do odpowiedzialności należy włączyć posterunki gminne M.O. sprzęgając je jak najciszej u UBP. i referentami gminnymi U:B.
- 2/. Komitety bezpieczeństwa celem lepszego rozpracowania band zależności od ich taktyki, aktywności i siły winny zróżnicować województwo na 242 512 20

- 1 zanalizować dokładnie każdy rejon geograficznie i społecznie. Rejony umiejscowić w ramach powiatu względnie kilku gmin. Rejon wzmocnić pod każdym względem posługując się rezsursami z terenów niezagrażonych, uzupełniając aparat Bezpieczeństwa i posterunki M.O. bardziej fachowymi siłami i nawet ponad etat, dodając zmocnione oddziały K.B. Kierownictwo pracy w rejonie winien objąć Szef danego P.U.B.P. Woj. Komitetu Bezpieczeństwa winne dokładne plany zróżnicowania na rejony, z podaniem w jaki sposób chcą wzmocnić personalnie dane rejony, przesłać na ręce Komitetu Bezpieczeństwa najpóźniej do dnia 25 listopada 48r.
- 3/. Przeciwno działającym zwarciem bandom a w szczególności w woj. Lubelskim Krakowski i w Rzeszowski gdzie działalność grup bandyckich nie zmalała a wręcz naodwrot stale rośnie, częściowo w woj. Białostockim i Warszawskim stworzyć grupy manewrowo operacyjne w myśl wytycznych z lipca br. i rozkazu Nr. 70 M.B.P., lecz nie podchodzić do rozkazu jak dotychczas formalnie lecz organizować grupy operacyjno-manewrowe jako grupy, przede wszystkim rozpracowujące i likwidujące bandę przez agenturę. W tym celu należy układać plan pracy grupy pod kontem rozszerzenia sieci agencyjnej dokoła bandy, zawierbowania członków bandy względnie wprowadzenia agentów do bandy. Samemu zadaniu takiego stawianemu przed grupami wynika, że rola pracowników Bezpieczeństwa w grupie musi być dominująca a nie jak to dotychczas się często to się zdarzało, że pracownik U.B. był jeszcze jednym żołnierzem albo też oficerem w grupie wojskowej. Bandy w rodzaju "Jastrzębia" i "Zapory" w Lubelskim lub "Ognia" w Krakowski mogą i muszą zostać zlikwidowane tylko poprzez taką taktykę.
- 4/. Przeprowadzić konferencję z instytucjami dysponującymi większymi sumami pieniędzy, uzgadniając z nimi formy przewożenia i przechowywania większych sum pieniężnych, czyniąc ich odpowiedzialnymi za wszystkie rachunki sum będących w ich dyspozycji. Praktyka wykazała, że w bardzo wielu wypadkach napadów rabunkowych urzędnicy instytucji byli wzięci w udział w tych napadach poprzez nadawanie roboty. W wszystkich więc napadach niedoszukiwać się tylko bezpośrednich sprawców, lecz i w innych w rozgłaszaniu wiadomości o posiadanych sumach i uchybieniu ogólnie przyjętych przepisów i instrukcji przechowywania i przewożenia większych sum pieniężnych. W najbliższym czasie przesłać im ogólnie obowiązujące instrukcje w tej sprawie.
- 5/. Komitety bezpieczeństwa uczynią odpowiedzialnymi województwa d-twa S.O.K.-u i placówki S.O.K.-u za wszelkie napady na koleje. W terminie 10-cio dniowym opracują plan zabezpieczenia ważniejszych arterii komunikacyjnych przez lotne patrole S.O.K.-u, K.B. i M.O. Należy ukrócić i to jaknajszybciej bezkarnosc band działających na liniach kolejowych gdyż w/g danych statystycznych 60% ogólnej ilości napadów w październiku stanowiły napady na kasy kolejowe i pociągi.
- 6/. Grupy agitacyjno-propagandowe P.P. muszą się stać wielkim wkładem w walce z bandytyzmem. W tym celu trzeba postawić jako zadanie bojowe przed tymi grupami poza propagandą i likwidacją band. Każdą grupę należy zsilć pracownikami operacyjnymi U.B., którzy w oparciu o te brygady przy ich pomocy przeprowadzą werbunek agentury i kierować będą likwidacją band. Komitety Bezpieczeństwa ustalając marszruty grup propagandowych muszą je rozpatrywać z punktu widzenia konkretnych korzyści celem otoczenia siedzib i rejonów bandyckich.
- 7/. Komitety Bezpieczeństwa przypilnują by rodziny bandytów w myśl rozkazu Nr. 70 M.B.P. były pociągane do odpowiedzialności.

229 163  
A6

8/. Natychmiast po otrzymaniu powyższych wytycznych przewodniczący zbieżne Wojewodzki Komitet Bezpieczeństwa i w terminie 3 dniowym najpóźniej do dnia 25 bm. przesła plan pracy Komitetu Bezpieczeństwa w myśl wytycznych. Polecam do wyborów by Komitety zbierały się nie mniej jak raz na tydzień i raporty z obrad należy przesyłać niezwłocznie.

MINISTER BEZPIECZENSTWA PUBLICZNEGO

MARSZAŁEK POLSKI

/-/ ST. RADKIEWICZ

/-/ M. ŻYMIERSKI.

Warszawa, dnia 12.XI.46r.